

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

Uroczystość Wszystkich Świętych skłania nas do tego by zobaczyć, co Towarzystwo Strażnica pisało kiedyś o zmarłych, o modlitwie za nich i członków Ciała Kierowniczego oraz ich udziale w niesieniu pomocy żyjącym na ziemi. Nasz artykuł omawia właśnie te zagadnienia

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

Na wstępie zaznaczamy, że artykuł nasz omawia następujące kwestie:

Rocznica śmierci C. T. Russella i „posługi ku uczczeniu jego pamięci”

Modlitwa za zmarłych w celu ich wskrzeszenia w Tysiącleciu

Udział zmarłych Świadców Jehowy w zsyłaniu nauk z nieba

Modlitwa za żyjących członków Ciała Kierowniczego

Świadkowie Jehowy nie modlą się za zmarłych. Nawet krytykują wierzących katolików i prawosławnych, że mają taką praktykę, wywodzoną przez nich z Biblii.

Modlitwa za zmarłych ma długi żywot w dużej części chrześcijaństwa (prócz protestantyzmu). Już z II i III wieku mamy zachowane zapisy o takiej praktyce wśród chrześcijan (*Męczeństwo świętego Polikarpa biskupa Smyrny* 18:1-3; Tertulian [*O wieńcu* III:3]; Cyprian [*List* 1:2, 12:2, 39:3, 60:5]). O tych kwestiach pisaliśmy na przykład w rozdziale *Święci Pańscy* w książce pt. *W obronie wiary*.

Świadkowie Jehowy zaś piszą o modlitwie za zmarłych następująco:

„Zmarli nie cierpią. Ich stan można raczej przyrównać do głębokiego snu, podczas którego do świadomości nie docierają żadne bodźce — ani przyjemne, ani przykre. Nie ma zatem wątpliwości, że wszelkie próby przyjścia zmarłym z pomocą są sprzeczne z naukami biblijnymi” (*Przebudźcie się!* Nr 10, 2006 s. 11).

Ciekawe, że Świadkowie Jehowy zapominają, iż sen to życie (!), dotyczy on osób żyjących, a nie dotkniętych anihilacją.

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

O jednym z biblijnych fragmentów na temat zmarłego Onezyfora Towarzystwo Strażnica tak oto napisało:

„Niektórzy sądzą, iż słowa: »Oby Pan dał mu w owym dniu znaleźć miłosierdzie ze strony Jehowy« [2Tm 1:18] kryją w sobie szczególną myśl. Ich zdaniem wypowiedź ta usprawiedliwia modlitwy za dusze zmarłych, które żyją i być może cierpią w jakiejś dziedzinie duchowej. Jednakże pogląd taki kłóci się z nauką biblijną, że umarli nie są niczego świadomi (Kaznodziei 9:5, 10). Nawet jeśli Onezyfor rzeczywiście już nie żył, Paweł wyrażał jedynie życzenie, by Bóg okazał jego przyjacielowi miłosierdzie” (Strażnica Nr 22, 1997 s. 31).

Można by zadać pytanie autorom tego fragmentu: cóż to jest modlitwa, jeśli nie „wyrażenie życzenia”?

Właśnie takie wyrażamy życzenia poprzez modlitwę!

Dawne formy modlitwy za zmarłych i pamięci o nich w Towarzystwie Strażnica

W roku 1982 Towarzystwo Strażnica tak oto pouczało swoich głosicieli:

„Nie ma też w Biblii żadnego zalecenia, które by uzasadniało obchodzenie rocznicy śmierci jakiegoś chrześcijanina, chociaż zgadzamy się z tym, że dzień śmierci jest lepszy niż dzień narodzenia” (Strażnica Rok CIII [1982] Nr 8 s. 24).

Owszem, to nie jest modlitwa za zmarłych, ale jakieś upamiętnianie zmarłych opisane w roku 1982.

Czy coś się ostatnio zmieniło w tej kwestii?

Być może, bo Świadkowie Jehowy tak piszą o tym od roku 1994:

„Jeszcze po latach osieroceni mogą przeżywać ciężkie chwile w pewnych dniach, na przykład w rocznice ślubu lub śmierci. Dlaczego nie miałbyś zaznaczyć sobie takich dat w kalendarzu i być w tym czasie w pobliżu, by w razie potrzeby służyć życzliwym wsparciem?” (Gdy umrze ktoś bliski 1994, 2000, 2007 s. 21).

„Dlatego staraj się pamiętać o ważnych datach, takich jak rocznica ślubu albo rocznica śmierci. Bądź wtedy blisko, a okażesz się prawdziwym przyjacielem w »czasach udręki« (Przysłów 17:17).” (Strażnica 01.11 2010 s. 11).

Rocznica śmierci C. T. Russella i „posługi ku uczczeniu jego pamięci”

Po śmierci C. T. Russella (zm. 1916) Towarzystwo Strażnica co roku organizowało wizyty na cmentarzu połączone z „posługami ku uczczeniu jego pamięci”:

„W poniedziałek trzydziestego pierwszego, kiedy to przypada rocznica przemiany Brata Russell’a do chwały, przyjaciele zgromadzili się po południu na cmentarzu, gdzie odbyto posługi ku uczczeniu jego pamięci, które trwały krótko z powodu nieprzyjaznego stanu powietrza. Zgromadzeni otrzymali mały upominek w postaci widoku gruntu i kamiennej piramidy na grobie. Chociaż ceremonie były krótkie jednak bardzo serdeczne i przywiodły na pamięć wiele wspomnień przeszłości oraz wiernej służby naszego umiowanego Pastora. Chociaż wszyscy odczuwali jego brak, wszyscy radowali się jednak, że przeszedł do wiecznej nagrody, gdzie zawsze znajduje się z Panem” (*Strażnica* 01.01 1922 s. 3 [ang. 15.12 1921 s. 371]).

O „rocznicy” śmierci Russella, zabrania go do nieba czy chwały wspominają też inne publikacje Towarzystwa Strażnica:

ang. *Strażnica* 01.11 1917 s. 6159 (reprint);

ang. *Strażnica* 15.01 1920 s. 31;

ang. *Strażnica* 15.12 1920 s. 373;

ang. *Strażnica* 15.10 1921 s. 311;

ang. *Strażnica* 15.12 1922 s. 390.

Jak widzimy przynajmniej do roku 1922 odbywały się „posługi ku uczczeniu jego pamięci” oraz rozdawane były jakieś ‘relikwie’ z C. T. Russellem związane (kawałek kamienia z miniaturowej Wielkiej Piramidy, która stoi koło jego nagrobka), o czym wspomniano też w innej publikacji:

„Każdy wyznawca prawdy pragnący mieć odłamek skalny może wysłać pieniądze pocztą, aby pokryć transport kawałka wielkości jajka i dodatkową opłatę, aby opłacić Towarzystwu za trud pakowania przesyłki. Najlepiej będzie, jeśli członkowie klasy będą zamawiać zbiorowo” (*Souvenir Report of the Bible Student’s Convention Pittsburgh, Pa. January 2-5, 1919* s. 7).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

Trzeba tu dodać, że nie dziwi nas takie podejście do osoby C. T. Russella, wszak on miał przez wiele lat pozycję takiego „patrona”, czy jakby „świętego”, w Towarzystwie Strażnica, który nadal się nim opiekował:

„Wiersz ten [Ap 8:3] wskazuje, że chociaż Pastor Russell przeszedł poza zasłonę, to jednak ciągle jeszcze zarządza każdym szczegółem dzieła żniwa” (*Dokonana Tajemnica* 1925 [ang. 1917, 1927] s. 170).

„Ale wierząc silnie, że »praca jego pójdzie za nim«, utrzymujemy, że nadzoruje on, z rozkazu Pańskiego, tę pracę, która ma być jeszcze spełniona” (jw. s. 305).

„Przeto nasz drogi Brat, znajdując się obecnie w chwale, bezwątpienia interesuje się pracą żniwa i zapewno jest mu dozwolone od Pana, by wywierać mocny wpływ na tę pracę. (Obj. 14:17) Nie byłoby niewłaściwym powiedzieć, że ma on przywilej wykonywania rzeczy, mające łączność z dziełem żniwa, które nie mógł wykonać, będąc z nami. Chociaż przyznajemy, że nasz Pan jest Mistrzem i Kierownikiem dzieła żniwa, to jednak uważamy, że daje on przywilej Swym świętym mieć udział w pracy na drugiej stronie zasłony, a tak świętym w Niebie i na ziemi dany jest honor zakończenia na tej stronie spraw, które są przygotowaniem do ustanowienia Królestwa w Chwale” (*Strażnica* Nr 1, 1918 s. 6; ang. *Strażnica* 01.11 1917 s. 6161 [reprint]).

Z czasem zaniechano wizyt na cmentarzu przy grobie C. T. Russella i miniaturze Wielkiej Piramidy, a w roku 1927 odrzucono całkowicie ‘kult jednostki’ pozbawiając go funkcji jedyne go „sługi wiernego i roztropnego” z tekstu Mt 24:45.

Modlitwa za zmarłych w celu ich wskrzeszenia w Tysiącleciu

Wydaje się, że modlitwę o wskrzeszenie innych ludzi przez Boga wprowadził prezes Towarzystwa Strażnica C. T. Russell.

Później rozpropagował ją szczególnie w roku 1921 J. F. Rutherford w książce pt. *Harfa Boża*. Zwyczaj ten (modlitwa za zmarłych) miał być wprowadzony w bliskim Tysiącleciu (oczekiwano go wtedy w roku 1925). Powoływano się wtedy na przykład na tekst Izajasza 65:24.

Oto słowa ze wspomnianej książki C. T. Russella i innych dzieł kolejnego prezesa:

„Zmartwychwstanie świętych Starego Testamentu, wraz z częstym przywróceniem zdrowia chorym w odpowiedzi na modlitwę wiary, prawdopodobnie nasunie ludziom na myśl możliwość zmartwychwstania innych ludzi – ich przyjaciół i znajomych – z grobu śmierci, według obietnicy Chrystusowej (...) I jest możebnym, że w odpowiedzi na modlitwę wiary o przywrócenie zmarłych przyjaciół, to dzieło się rozpocznie i stopniowo będzie postępować. Widzimy logiczność tej metody, która zdaje się przewyższać wszystkie inne,

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

„jakiemy się nasunęły na myśl. (...) Że wszystkie modlitwy o przywrócenie zmarłych będą od razu wysłuchane nie jest prawdopodobnym, albowiem nasz Pan będzie postępował według planów oznaczonych na restytucję, z którymi niektóre takie żądania nie byłyby w zgodzie” (*Walka Armagieddonu* 1919, 1925 [1897] s. 788-789; por. *Pożądaný rząd* 1924 s. 38 [przytoczono drugą część cytowanego fragmentu]).

„Gdy ci znajdą się w pełni sił i przygotują mieszkania dla siebie i dla swych rodzin, wtedy zaczną myśleć o umarłych z pośród znajomych i krewnych. Naturalnie będą chcieli ujrzeć ich i modlić się do Pana o ich przywrócenie, a Pan wysłucha ich prośby” (*Harfa Boża* 1921, 1930 [ang. 1921, 1937, 1940] s. 354).

„Żywi będą pierwsi sądzeni. Otrzymując stopniowo przywrócenie, oni będą myśleć o swoich ukochanych w mogile i modlić się za nich i prośba tych modlitw ich wzbudzi” (*Pożądaný rząd* 1924 s. 36).

„(...) których szczere modły o zmartwychwzbudzenie rodziców Bóg wysłuchał” (*Złoty Wiek* 01.08 1925 s. 156).

„Izajasz mówi o warunkach w złotym wieku: »Nadto stanie się, że pierwsi niż zawołają, Ja się ozwę; jeszcze mówić będą, a Ja wysłucham. (65:24) Co znaczy, że Bóg wysłucha modłów wszystkich swych dzieci, jak nigdy przedtem. Modlitwy te będą z pewnością tym łącznikiem, przez które składane będą Jehowie tęsknoty pełne prośby o swych zmarłych ukochanych, a Bóg ich powróci. Odrodzeni muszą być koniecznie umieszczeni w takim otoczeniu, któreby ich znało i rozumiało” (*Złoty Wiek* 15.11 1926 s. 170).

„Jakiż szczęśliwy czas będzie na ziemi, gdy ludzie dowiedzą się, że ich ukochani zmarli wrócą. Będą tedy czynić przygotowania na przyjęcie ich. Będą dla nich zakładać siedziby. Biblia pokazuje, że będą modlić się o zmartwychwstanie swych umiłowanych i że Pan wysłucha ich modły i wzbudzi umarłych, by powrócili do swych dróg” (*Złoty Wiek* 01.04 1927 s. 309 [ang. 17.06 1925 s. 605]).

„Żywi będą pierwsi sądzeni. Otrzymując stopniowo przywrócenie, oni będą myśleć o swoich ukochanych w mogile i modlić się za nich i prośba tych modlitw ich wzbudzi” (*Złoty Wiek* 01.07 1927 s. 408).

„Biblia następnie wykazuje, że Bóg wysłucha modlitwy żyjących w posłuszeństwie ludzi, dlatego zdaje się być rzeczą rozsądną, że żyjący ludzie będą się modlić o powrót tych, którzy byli najbliższymi dla nich” (*Pojednanie* 1928 s. 347).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

„Gdy się dowiedzą, że mają przywilej w modlitwie, oni będą się modlić do Boga, aby ich umiłowani byli im przywrócić, a Bóg obiecał, że On wysłucha i zadość uczyni ich modłom: »Nadto stanie się, że pierwszej niż zawołają, Ja się ozwę; jeszcze mówić będą, a Ja wysłucham.« – Izajasza 65:24” (*Wyzwolenie* 1929 [ang. 1926] s. 327-28).

„Z biegiem czasu wszyscy umarli będą wzbudzeni z grobów według porządku podanego przez Jezusa, mianowicie »pierwsi będą ostatnimi a ostatni pierwszymi«. Możem widzieć powód dlaczego w ten sposób ono się odbędzie. Ci, którzy pomarli ostatni, będą wzbudzeni najpierw, ponieważ ci, którzy będą żyć na ziemi będą gotowi przyjąć ich. Nie tylko to, lecz ci nawet będą się modlić do Boga, by ich umiłowani byli wzbudzeni i przywrócić. – Izajasza 65:24” (*Gdzie są umarli?* 1927 s. 53 [ang. s. 53]).

Prawie identyczną treść przekazała nowsza angielska edycja tej samej broszury z roku 1932:

In the course of time all the dead shall be awakened. Those who have died in recent years will come back in due time, and those who are living on the earth at their coming will be ready to receive them. While they are yet praying God to send back their loved ones these will come. – Isaiah 65:24. (Where are the Dead? 1932 s. 56).

„Wszyscy ci, co wtedy doznają błogosławieństw restytucji, przypomną sobie swych zmarłych krewnych i życzyć sobie będą, aby ci powrócili do życia i również otrzymali te błogosławieństwa. Ponieważ będą mieli wiarę i nadzieję, opartą na Słowie Bożym, uczynią przygotowania do powrotu tych zmarłych. Poznają przywilej modlitwy i modlić się będą o powstanie z grobów swych krewnych i o przywrócenie ich do doskonałości, a Bóg obiecał, że wysłucha ich modlitwy. »I stanie się, że pierwszej niż zawołają, Ja się ozwę; jeszcze mówić będą, a Ja wysłucham.« – Izajasz 65:24” (*Złoty Wiek* 01.01 1929 s. 4).

Patrz też ang. *Złoty Wiek* 26.01 1927 s. 287; ang. *Złoty Wiek* 06.03 1929 s. 380.

Cytowane książki J. F. Rutherforda reklamowane były aż do roku 1941 (*Consolation* 25.06 1941 s. 32). Studiowano je i rozprowadzano jeszcze dłużej, bo aż co najmniej do roku 1943:

„Chrzest 1942 rok (...) Z Zachaeusem nikt nie studiował Biblii. Po przeczytaniu książek *Zbawienie* oraz *Harfa Boża* sam doszedł do wniosku, że znalazł prawdę. Pewnego niedzielnego poranka w 1941 roku Zachaeus wybrał się na swoje pierwsze zebranie Świadców Jehowy” (*Rocznik Świadców Jehowy* 2014 s. 99).

„W roku 1943 usymbolizowałem swe oddanie się Bogu przez chrzest w wodzie. W tym czasie prowadziłem studia biblijne w trzech sąsiednich wioskach (...). Jako podręcznika do prowadzenia studiów używałem książki *Harfa Boża*” (*Strażnica* Nr 19, 1999 s. 23).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

W kolejnych książkach wydawanych od roku 1942 za czasów prezesa N. Knorra nie znajdziemy już podobnych słów o modlitwie za zmarłych.

Jednak, jak się wydaje, nie odwołano jednak oficjalnie tej wykładni.

Oto też przykład zwracania się do „pośredników”, świętych ST, wyrażany w tamtych czasach. Chodzi o prośbę o wskrzeszenie zmarłych:

„Dokonałeś wszystkich przygotowań dla swoich rodziców. Cały dom jest gotowy; przygotowałeś dla nich specjalny pokój, wyposażony we wszystko, o czym można zamarzyć i co mogłoby sprawić im radość i zadowolenie. Dzwonisz wtedy do książąt w Jeruzalem, przedstawiasz im swoją sprawę i prosisz, aby twój ojciec i twoja matka mogli być wzbudzeni. Trwasz w radosnym oczekiwaniu” (*The Way to Paradise* 1924 s. 228-229; cytata za książką pt. *Nasi Przyjaciele: Świadkowie Jehowy* E. B. Price, tłum. Z. Makarewicz, 1996, s. 152-153).

Ciekawe też, że ci sami z Towarzystwa Strażnica, którzy w roku 1928 odrzucili uroczystość zmartwychwstania Jezusa (Wielkanoc), tak oto napisali później o „uroczystości zmartwychwstania” ogółu ludzi:

„Nieza długo ludzkość już nie będzie opłakiwać zmarłych, lecz obchodzić będzie uroczystość zmartwychwstania” (*Złoty Wiek* 01.04 1930 s. 108).

Udział zmarłych Świadków Jehowy w zsyłaniu nauk z nieba

Obecnie u Świadków Jehowy nie ma modlitwy za zmarłych ponieważ ich pomazańcy już królują i nie potrzebują naszych modlitw co do kwestii ich zmartwychwstania (klasa ziemską będzie zaś wskrzeszona bez odmawiania za nią modlitw). Chodzi o 144 000 zwycięzców, którzy już w dużym stopniu podobno zmartwychwstali i działają w niebie („Tylko niewielu z nich jeszcze żyje na ziemi; większość już panuje razem z Chrystusem w niebie” – *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* 1990 s. 163). Oni właściwie „przeszli do zadań specjalnych” i wykonują dla ziemian funkcje jakie w katolicyzmie pełnią święci:

„Po ich odjeździe brat Rutherford był coraz słabszy i trzy tygodnie później, w czwartek 8 stycznia 1942, zakończył w wierności swój ziemski bieg i przeszedł do większych przywilejów służby na dworze swego niebiańskiego Ojca.” (Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975 s. 91).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

„Wynika stąd, że zmartwychwstali członkowie grona 24 starszych mogą dziś mieć jakiś udział w przekazywaniu Boskich prawd” (*Wspaniały finał Objawienia bliski!* 1993 s. 125).

„Jesteśmy przekonani, że jako ‘współdziedzic z Chrystusem’, brat Barry dalej będzie się interesował osobami »odpowiednio usposobionymi do życia wiecznego«.” (*Strażnica* Nr 19, 1999 s. 17).

„Jaki zatem wniosek można wyciągnąć z faktu, że jeden z 24 starszych odsonił Janowi tożsamość wielkiej rzeszy? Wygląda na to, że wskrzeszeni członkowie grupy 24 starszych mogą obecnie uczestniczyć w przekazywaniu prawd Bożych” (*Strażnica* Nr 1, 2007 s. 28).

„W służbie pełnoczasowej spędziliśmy wspólnie ponad 53 lata. Jestem wdzięczna Jehowie, że **Ted [Jaracz]** pomógł mi przybliżyć się do niebiańskiego Ojca. Nie mam wątpliwości, że nowy przydział, który otrzymał, sprawia mu wielką radość i zadowolenie” (*Strażnica* 15.09 2015 s. 32).

Świadkowie Jehowy piszą też, że „polegają na” swoich ‘świętych’:

„Miliony ludzi pokłada ufność w niegodnych tego kobietach i mężczyznach, którzy szybko przemijają. My polegamy na Jehowie i Jego niebiańskiej organizacji – na Chrystusie Jezusie, świętych aniołach i zmartwychwstałych chrześcijanach namaszczonej duchem – a oni żyją na wieki!” (*Strażnica* Nr 12, 1998 s. 21).

Ciekawe jest to, że J. F. Rutherford zanim zmarł, to zlikwidował w Towarzystwie Strażnica naukę o jakiejś pomocy ‘niebian’ dla ‘ziemian’. Zrobił to przede wszystkim by ukrócić kult C. T. Russella:

„Żaden z zastępu świątyni nie będzie tak nierozsądny, aby przypuszczał, że ten w niejakim czasie przebywający w zastępie razem z braćmi brat, który umarł i poszedł do nieba, obecnie poucza świętych na ziemi i kieruje ich do dzieła. Wniosek taki ma uczucie »grzechu Samarji«” (*Strażnica* 01.07 1934 s. 196 [ang. 01. 05 1934 s. 132]).

„Nikt z kompanii świątyni nie powinien być tak nierozsądny, by uważać, że jacyś bracia (czyli braterstwo) będący swego czasu wśród nich, a którzy zmarli i poszli do nieba, udzielają teraz wytycznych świętym na ziemi i nadzorują ich w prowadzonym przez nich dziele” (*Jehovah* 1934 s. 191).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

Później, jak widzimy, powrócono do dawnego zwyczaju i nauki.

Modlitwa za żyjących członków Ciała Kierowniczego

O roku 1989 w Towarzystwie Strażnica nawoływano do specjalnej modlitwy za żyjących członków Ciała Kierowniczego:

„Ponieważ członkowie Ciała Kierowniczego oraz miejscowi starsi są tymi, którzy pośród nas przewodzą, powinniśmy darzyć ich szacunkiem i modlić się, żeby Bóg udzielał im mądrości niezbędnej do zawiadywania zborom (por. Efezjan 1:15-17)” (*Strażnica* Nr 24, 1989 s. 21).

„Dobrze jest też modlić się za starszych zboru, nadzorców podróżujących i Ciało Kierownicze – słowem za wszystkich, »którzy się trują wśród was« (1 Tes. 5:12)” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 11, 1990 s. 8).

„Możemy współdziałać z Ciałem Kierowniczym choćby przez to, że w codziennych prośbach zanoszonych do Boga będziemy pamiętać o tych braciach zamianowanych do pełnienia szczególnych zadań (Rzymian 12:12)” (*Strażnica* Nr 6, 1990 s. 19).

„Powinniśmy się modlić zwłaszcza za braci, którzy spełniają odpowiedzialne zadania w organizacji Jehowy. Zaliczają się do nich ci, którzy kierują organizacją i przygotowują pokarm duchowy rozdzielany przez »niewolnika wiernego i rozumnego« (Mateusza 24:45-47). Na nasze modlitwy zasługują na przykład członkowie Ciała Kierowniczego Świadców Jehowy, możemy więc prosić Boga, by obdarzał ich »duchem mądrości« (Efezjan 1:16, 17)” (*Strażnica* Nr 22, 1990 s. 22).

„Jakże wdzięczni jesteśmy za obfite zaopatrzenie duchowe, które sprawia nam tyle radości! Pragniemy dziękować za nie Jehowie i modlić się o to, by nadal błogosławił pracy wiernego niewolnika i jego Ciała Kierowniczego. Bardzo sobie cenimy nacechowane pokorą, niestrudzone wysiłki tych braci, podejmowane dla naszego dobra i dla dobra ludzi o usposobieniu owiec na całym świecie” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 8, 1990 s. 5).

„Brat Lett zachęcił słuchaczy do zanoszenia modlitw, by Ciało Kierownicze jako przedstawiciel klasy niewolnika dalej okazywało się nie tylko wierne, ale również mądre, roztropne (Mat. 24:45-47)” (*Strażnica* 15.08 2011 s. 18).

Modlitwa za zmarłych w Towarzystwie Strażnica i inne pokrewne kwestie

Ciekawe, że Towarzystwo Strażnica użyło pewnej manipulacji tekstem biblijnym Hbr 13:7, by odnieść go do żywych członków Ciała Kierowniczego, a nie zmarłych dawniej świętych. Chodzi o następujące słowa:

„Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowajcie ich wiarę!” (Hbr 13:7).

Oto słowa Świadków Jehowy:

„»PAMIĘTAJCIE O TYCH, KTÓRZY WŚRÓD WAS PRZEWODZĄ«

Odczytaj Hebrajczyków 13:7. Słowo »pamiętajcie« można też przetłumaczyć na »wspominajcie«. Pokazujemy, że »pamiętamy o tych, którzy wśród nas przewodzą’, gdym wspominamy o członkach Ciała Kierowniczego w modlitwach (Efez. 6:18)» (Strażnica luty 2017 s. 28).

Widzimy z powyższego, że chociaż zasadniczo Towarzystwu Strażnica nie było dane modlić się za zmarłych w Tysiącleciu, bo ono ani w roku 1925, ani później nie nastąpiło, to jednak głosiciele tej organizacji mieli w planach tego typu wstawiennictwo u Boga.

Przez kilka lat organizowano też w Towarzystwie Strażnica na cmentarzu „posługi ku uczczeniu jego pamięci”, to znaczy C. T. Russella.

Wierzono również przez jakich czas w jego niebiańską pracę dla ziemi. Po odrzuceniu tej nauki z czasem znów przywołano do zsyłania nauk z nieba zmarłych pomazańców z tej organizacji. Natomiast za żyjących członków Ciała Kierowniczego nadal Świadkowie Jehowy mają się dziś modlić.

Prócz tego Świadkowie Jehowy w roku 1994 zezwolili na obchodzenie „rocznicy śmierci” swoich zmarłych, które wcześniej odrzucali.

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/swiadkowie-jehowy/modlitwa-za-zmarlych-w-towarzystwie-straznica-i-inne-pokrewne>